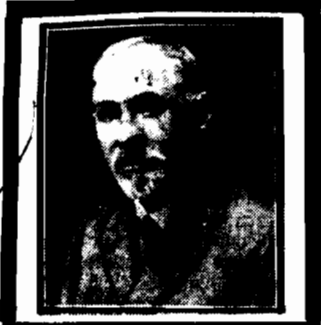


Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

ZGON POETY



Stanisław Przybyszewski zmarł w środę pod Inowrocławiem (Patrz str. 2-ga).

Wczoraj o 7-ej rano zmarł prezydent ministrów rumuńskich BRATIANU

MANIFEST RZĄDU DO NARODU

Przygotowania do koalicji z partją chłopską

BUKARESZT, 24. 11. Dziś o godzinie 7 rano zmarł rumuński prezydent ministrów, Bratianu.

BUKARESZT, 24. 11. Na wiadomość o śmierci Bratianu, zebrała się rada ministrów na nadzwyczajne posiedzenie, na którym postanowiono złożyć ponownie przysięgę wierności dla Rady Regencyjnej oraz zapropo-



nować na stanowisko premiera brata zmarłego, Vintila Bratianu.

Wszyscy członkowie gabinetu zatrzymają nadal swe port-

fele. Mówią także o możliwości objęcia prezydentury gabinetu przez członka Rad Regencyjnej, Duca.

Rząd wydał manifest do narodu, w którym wzywa do utrzymania spokoju wobec ciężkiego ciosu, jaki spotkał kraj.

Rząd obecny będzie nosił charakter prowizoryczny, do czasu uchwalenia przez parlament preliminarza budżetowego, po czym utworzona będzie z udziałem narodowej partji chłopskiej koalicja, która zajmie się utworzeniem nowego gabinetu. Krążą pogłoski, że na czele takiego gabinetu stanąłby książę Stirbey.

Niemieckie domysły i sowiecki niepokój na tle podróży MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO WILNA

BERLIN, 24.11. Podróż Marszałka Piłsudskiego do Wilna przypisuje korespondent warszawski „Berliner Tageblattu” doniosłe znaczenie polityczne.

„Vossische Zeitung” dowodzi, że Polska zamierza skorzystać z okazji wstąpienia przez Litwę nowej skargi do Ligi Narodów i przy pomocy Ligi oraz mocarstw zachodnich chce ona przeprowadzić wyjaśnienie całokształtu stosunku do Litwy.

Dziennik twierdzi dalej, że w bliższym porozumieniu polsko-niemieckiego oraz możliwość skierowania sprawy drzewa polskiego

przez Królewiec, wykorzystywane są jako środki nacisku na Litwę.

W telegramie z Moskwy donosi „Vossische Zeitung” o silnym zdenerwowaniu kół sowieckich i rozdrażnieniu, wywołanym rzekomymi planami Polski w stosunku do Litwy.

Obiad, wydany na cześć marszałka Franchet d'Esperey'a prasa sowiecka nazywa „wrogą demonstracją”, ponieważ w jednym z toastów była mowa o polskim zwycięstwie nad armją sowiecką.

BUKARESZT, 24. 11. Zwłoki zmarłego prezydenta ministrów będą przewiezione w niedzielę do zamku Florica, gdzie odbędzie się uroczystość pogrzebowe.

TRUJĄCE GAZY PLOTEK I OSZCZERSTW puszczają Sowiety w świat zaniepokojone porozumieniem gospodarczym Niemiec z Polską

BERLIN, 24. 11. Ambasada sowiecka w Berlinie śledzi z nieustającym zainteresowaniem rokowania, prowadzone między dyr. Jackowskim a min. Stressemannem.

Specjalne znaczenie przypisuje się w tutejszych kołach sowieckich faktowi, że dyr. Jackowski odwiedził w niedzielę ambasadora francuskiego de Margerie.

W kołach tych snują wprost

nieprawdopodobne przypuszczenia na temat koncesyj natury politycznej ze strony Niemiec, okupionych gospodarczymi ustępstwami Polski.

Według jednej z tych wersji, zapewniła sobie Polska — przy wydatnym współdziałaniu Anglii i Francji — poparcie Niemiec w kwestji załatwienia problemu litewskiego, co nastąpiłoby na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Polityka bez kręgosłupa Oto działalność Sowietów w oczach opozycjonisty Rakowskiego

MOSKWA, 24. 11. Przemawiając w Moskwie, Rakowski skrytykował ostro politykę zagraniczną ostatniej doby.

— Rosja sowiecka — mówił

on — prowadzi politykę bez kręgosłupa.

Szczególnie atakował Rakowski politykę Sowietów w Chinach.

Doradca finansowy



P. DEVEY w pierwszym dniu pracy w Banku Polskim.

„Wszystko jest na najlepszej drodze Jesteśmy w przededniu podpisania

PRELIMINARZY TRAKTATU CELNEGO POLSKO - NIEMIECKIEGO” Wywiad z dyr. Jackowskim i posłem Rauscherem

WARSZAWA, 24.11. Dziś rano przybył do Warszawy z rokowań berlińskich pp. dyr. Jackowski i poseł niemiecki w Polsce dr. Rauscher w otoczeniu radcy Szymczaka, naczelnika Lipskiego oraz radców ministerstwa przemysłu i handlu Adamkiewicza i Królikowskiego.

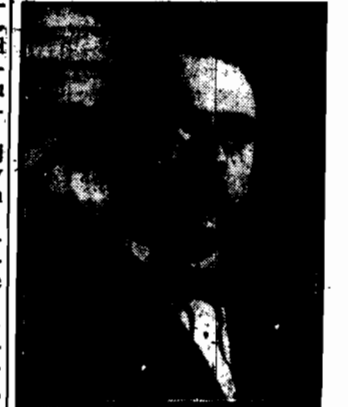
Pociąg mimo zamieci śnieżnej i przerwania komunikacji pod Warszawą przybył z niewielkim tylko opóźnieniem.

Na dworcu zebrał się urzędnicy M. S. Z. i członkowie poselstwa niemieckiego z baronem de Behrem na czele.

Natychmiast po nadejściu pociągu korespondent naszego piśma zwrócił się do pp. Jackowskiego i Rauschera z prośbą o kilka słów wrażeń z ostatnich rokowań.

twienia sprawy porozumienia polsko-niemieckiego.

Niemalby optymizmu wykazał i



poseł Rauscher, mówiąc z prawdziwą radością: — Wszystko jest na jaknajlepszej drodze i zbliża się ku pomyslnemu końcowi. Wrażenia moje są jak najlepsze zarówno jak i dyr. Jackowskiego.

Cieszę się niezmiernie, że ze swej strony udało mi się przyczynić do ostatecznego załatwienia spraw traktatowych polsko-niemieckich.

Było to od początku jedno z moich naczelnych zadań i dążeń na placówce dyplomatycznej w Polsce.

BERLIN, 24. 11. Wczorajsze obrady gabinetu Rzeszy w sprawie nominacji przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, nie przyniosły wyniku.

Sprawa ta załatwiona ma być na posiedzeniu dzisiejszym. Ze strony niemiecko-narodowych, którzy sprzeciwili się nominacji dyr. Ernsta, wysuwany jest b. minister skarbu Hermes-

Kasztanka nie żyje



Historyczna kasztanka Marszałek Piłsudskiego padła w środę rano w Mińsku Mazowieckim

Znowu rewolucja w Portugalji Wulkan nowego spisku dymi grozą

LIZBONA, 24.11. Władze polityczne wpadły wczoraj na trop nowego sprzymierzenia przeciwko rządowi Carmony, w które wnieśli jest wiele wybitnych osobowości ze sfer politycznych i wojskowych.

Kolej przez Saharę utrwaliła władzę Poincarego

PARYŻ, 24.11. W izbie posłów, w czasie obrad nad sprawą budowy kolei przez Saharę, Poincare dwukrotnie stawiał kwestję zaufania.

Premier otrzymał większość przeszło 180-ciu głosów. (R).

Litwinów w Berlinie w drodze do Genewy

BERLIN, 24.11. „Germania” podaje depeszę z Moskwy, zapowiadającą, że Litwinów, udając się do Genewy, zatrzyma się w Berlinie i jutro ma odbyć konferencję ze Stressemannem.



UŚMIĘCH OSZACOWANY NA MILJON DOLARÓW

Fay Marbe, znana amerykańska aktorka filmowa ubezpieczyła to, co dało jej sławę i fortunę — swój cudny uśmiech.

Wysokość ubezpieczenia uśmiechu wynosiła skromną sumkę — milion dolarów

ZŁY DUCH CHIN Agitator bolszewicki Borodin, twórca rewolucji - chińskiej.

— W przystępie rozstroju nerwowego b. oficer rosyjski Mejerowicz, zabił w Paryżu chorą żonę, poczem odebrał sobie życie.



POWÓDZ W STANACH ZJEDNOCZONYCH W północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych w t. zw. Nowej Anglii, powodzi i burze porobiły niezapomniane spustoszenia. Na fotografii widzimy żelazny most kolejowy w Rutlandzie, zerwany i zrujnowany przed kilku dniami przez wezbraną rzekę.

Wyrok w procesie o rozruchy uliczne w Inowrocławiu 15 oskarżonych zasądzone na kilkumiesięczne więzienie

Z Inowrocławia donoszą, że w wielkim procesie o rozruchy, jakie rozegrały się w czerwcu b. r. na ulicach Inowrocławia, sąd zasądził 15 oskarżonych na więzienie od 13 do 6 miesięcy, zawieszając wszystkim odbycie kary na dwa lata.

Resztę oskarżonych uniewinniono.

Podróż Marszałka Piłsudskiego do Wilna to zimny okład na głowę Woldemarasa

(ucz) Podróż Marszałka Piłsudskiego do Wilna wywołała duże wrażenie. W krótkim przeciągu czasu szef Rządu po raz wtóry odwiedził swoją ziemię rodzinną i następcza tem pole domysłów, zgola fantastycznym. Na apel pierwszy się zgłosił nasz sąsiad ze wschodu. Państwo sowieckie ciężkim przesłaniem wewnętrznym słono dla przyniesienia tego stanu uderza na alarm. Niepodległość Litwy grozi niebezpieczeństwem. Za przykładem Sowietów północnie nie zawadzi nas mły drugi sąsiad na zachodzie. Niemcy, znani wojownicy o wolność ludów nie omieszkała skorzystać ze sposobności, aby narobić balastu.

W przeciwnieństwie do tej metody propagandystycznej, trzeba i realnie zapatrzyć się na podróż wileńską tutejsze kółka dyplomatyczne. Poinformowane o intencjach Rządu, nie żywią obaw o niepodległość Litwy, a skłaniają się raczej ku nadziei, że nastąpi w niej niebawem uzdrowienie stosunków wewnętrznych. Stan sprawy, w jaki wtrąca Litwę megalomania Woldemarasa, doznał złagodzenia przez otrzymanie się z działania gazów jadowitych, które rozprzeczają zęwoy państwowości litewskiej.

Wojowanie z Polską na papierze ma skutki zabójcze tylko dla samej Litwy. Nie może ona przez to znaleźć własnego punktu ciężkości, nie może rozwinąć podstaw dobrobytu, kurczy się i usycha, sama w sobie. Jest to polityka samobójcza. Podróż Marszałka Piłsudskiego do Wilna cel swój osiągnie, jeżeli raz jeszcze ten stan rzeczy uświadomi Litwie.

Rząd cofnął pomoc finansową dla centralnego związku kółek rolniczych

Instytucjom gospodarczym nie wolno politykować. Podobnie, jak Małopolskiemu Tow. rolniczemu w Krakowie i Centralnemu Tow. rolniczemu w Warszawie, ministerstwo rolnictwa wstrzymało obecnie zasiłki także dla Centralnego Związku kółek rolniczych. Wynosiły one miesięcznie około 50 tysięcy złotych. Jako powód zawieszenia tej subwencji podano, iż Związek kółek rolniczych rozpoczął ostatnio akcje polityczną. Centr. Zw. kółek rolniczych dał niedawno ponowną inicjatywę do zebrania, które odbyło się w jego lokalu w sprawie tak zw. zjednoczenia ruchu ludowego. Inicjatywa ja, podejmowana już kilkakrotnie przez pewne czynniki, zastadające w kręgowictwie C. Z. K. R., kończyła się za każdym razem fiaskiem. I tym razem niepowodzeniem uwieńczona akcja polityczna tej instytucji gospodarczej skłoniła rząd do kroku, który w swoim czasie został zastosowany wobec dwu innych organizacji rolniczych.

33 miliony dolarów kary zapłaci sądom niemieckim 5 szmuglerów alkoholu

BERLIN, 24.11. Sąd obwodowy w Mainz skazał fabrykanta Nödinga za przekraczanie przepisów o przywozie alkoholu oraz uchylanie się od uiszczania podatków i opłat celnych na karę 10 miesięcy więzienia oraz 82.000.000 marek kary pieniężnej. Wspólników oskarżonego skazano również na więzienie oraz po 15.000.000 wzgl. 18.000.000 marek kary pieniężnej. Łącznie wymierzone kary pieniężne dosięgają sumy 133000000 marek niemieckich.

W państwie sowieckim mogą być nawet cztery partje

Trzy w więzieniach — jedna u steru rządów. Prezes centralnej rady sowieckich związków zaw. Tomski, wygłosił na posiedzeniu okr. konferencji komunistycznej w Lenin radzie przemówienie, poświęcone nie w całości polemice z opozycją i obronie stanowiska rządu sowieckiego. W znamiennym tem przemówieniu, świadczącym o stałym pogłębianiu się rozdźwięków między rządem a opozycją Komunistyczną, Tomski oświadczył między innymi, że opozycyjniści rozszerzają pogłoski o rzekomo zamierzonym osadzeniu ich w więzieniach lub wydaleniu ich na wyspy Solowieckie. Zdaniem Tomskiego, pogłoski te są narazie pozbawione podstawy, lecz w razie powtórzenia demonstracji opozycyjnych rząd sowiecki nie cofnie się przed zastosowaniem surowych represyj. Uzasadniając konieczność tych represyj, Tomski oświadczył dosłownie: „W państwie dyktatorury partjarci Istnieć mogą dwie, trzy, nawet cztery partje polityczne pod jednym jednak warunkiem: jedna z tych partyj musi być przy władzy, wszystkie inne — w więzieniach”.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fal 1111 m.) Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotn czo-meteorologiczny gospodarczy, PAT., oraz nadprogram. Godz. 15 — 15 m. 20: Komunikaty: lotn czo - meteorologiczny, gospodarczy, PAT., oraz nadprogram. Godz. 16 m. 25 — 16 m. 40: Nadprogram i komunikaty PAT., Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: „Jak zbudowany jest wszechświat?” — odczyt dr. J. Gadomskiego. Godz. 17 m. 5 — 17 m. 20: Przegląd wydaniewic perłowych omówi prof. H. Mościcki. Godz. 17 m. 20 — 17 m. 45: „Metody selekcyi bydła w Holandji” — odczyt p. St. Wiśniewskiego. Godz. 17 m. 45 — 19: Koncert domrzyśców. Godz. 19 — 19 m. 15: Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań gędy zbożowej krakowskiej. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 30: Rozmaitości. Godz. 19 m. 30 — 19 m. 55: „Alkoholizm wśród dzieci i młodzieży” — odczyt p. St. Adamowiczowej. Godz. 19 m. 55 — 20 m. 15: Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. St. Niewadomski. Godz. 20 m. 15: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej. Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotn czo - meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy oraz nadprogram.

NAGŁY ZGON STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKIEGO

Wielki poeta gotując się do wyjazdu na odczyt zmarł na rękach żony

Na udar serca zmarł nagle w środę o g. 11 przed południem Stanisław Przybyszewski, w 60-ym roku życia.

Śmierć zaskoczyła ś. p. Stanisława Przybyszewskiego w Jaronkach pod Inowrocławiem, w majątku pp. Znanieckich, gdzie znakomity pisarz bawił od kilku dni, kończąc przygotowania do swych odczytów o Janie Kaspro-wiczu, które miał wygłosić w najbliższych dniach w Krakowie, a następnie w Poznaniu.

Zwłoki ś. p. Przybyszewskiego zostaną złożone na wieczny spoczynek w Górze pod Inowrocławiem, parafii Łojewo na Kujawach, skąd pochodził rodzina Przybyszewskich.

Termin pogrzebu nie został jeszcze ustalony.

Stanisław Przybyszewski, cierpiący na wadę serca, pozostawał w łóżku od dłuższego czasu. Ułoża chorego pisarza czuwała jego małżonka, Jadwiga.

W ubiegłym tygodniu, wskutek pogorszenia się stanu zdrowia, wezwano do wielkiego pisarza dr. Pokrzyńskiego z Poznania.

W sobotę wyrok W SPRAWIE KORFANTEGO

Sad marszałkowski w sprawie posła Korfanteo postanowił zaprosić na świadka wojewodę śląskiego, p. Grażyńskiego, który zeznawać będzie w sobotę.

W każdym razie orzeczenie sadu zapadnie w sobotę, a redakcja orzeczenia będzie ustalona w niedzielę, dn. 27 b. m..

nia, który stwierdził, iż choroba poczyniła niebezpieczne postępy. Przybyszewski pozostawał nadal w łóżku, przed trzema dniami poczuł się jednak lepiej, tak że wstał.

Aby nie nużyć serca, poeta przesiadywał długie godziny w fotelu i przygotowywał się do odczytów o Janie Kaspro-wiczu, które miał wygłosić w Krakowie i Poznaniu. Onegdał wskazywał wreszcie, że dnia 23 listopada stanowczo wyjedzie do Poznania.

Z wielkiej plejady pisarzy Młodej Polski odszedł więc jeden z naczelnych, boiowych kiedys, jej chorażych, Stanisław Przybyszewski.

Urodzony dnia 6 maja r. 1868 w Górze (parafia Łojewo) pod Inowrocławiem, po ukończeniu szkół średnich w Wielkopolsce przybył na wyższe studia do Berlina.

Wychowany starannie, nasycony głęboką religijnością, autor młodocianych antyfon i mów pogrzebowych na gruncie berlińskim studiował sztukę, psychofizjologię, interesował się zagadnieniami, socjalnemi, redagował „Gazetę Robotniczą”. Coraz bardziej jednak pochłaniały go zagadnienia sztuki. W międzyczasie ukazały się pierwsze jego rewelacyjne pisma, pisane po niemiecku, a z polskim rozumieniem przedstawiające się sztuce naturalistycznej.

Wnet też Przybyszewski stał się osobą centralną wśród młodych pisarzy i artystów niemieckich i skandynawskich. Wzrastająca sława młodego Polaka wywołała niezumiałe zainteresowanie w kraju. To też, gdy następnie Przybyszewski zjawił się w Krakowie i stanął na czele tygodnika „Życie” — odrazu sformowała się koło niego zwarta falanga młodych.

W styczniu 1899 r. pojawił się na łamach tego pisma pamiętne credo artystyczne wielkiego poety — Confiteor.

Sztuka — pisł — nie ma żadnego celu, jest celem samą w sobie, abstraktem, bo jest odbiciem absolutu. Dławi. A ponieważ jest absolutem, więc nie może być ujęta w żadne ramy, nie może być na uszach lalek i kłosek. Jest siła, tródmem, z którego cała życie się wyłoniło. Nie znamy żadnych praw, ani moralnych, ani społecznych, nie znamy żadnych względów, każdy przejaw duszy jest dla nas święty, świętem, głębia i tajemnica, sporu jest poety.

Credo Przybyszewskiego wywołało wśród młodych wręcz oszołomienie.

Sędziwy Kraków, czcigodny Warszawa, ponury wówczas Pp-

nia w sprawie przygotowanych odczytów. Gospodarz i właściciel Jaronek p. Znaniecki, nie chcąc puszczać samego pisarza w podróż, zaofiarował mu swe towarzyswo i kazał przygotować samochód.

W środę Przybyszewski wstał z łóżka wcześniej rano. Czuł się doskonale. Śniadanie zjadł z apetytem, poczem zaczął się przygotowywać do drogi. Ubrany już w futro, przed sa-

znał — wszystko ruszyło w bój przeciw świątoburczym poglądom wielkiego artysty. Rzecz jasna — poeta też młody mógł propagować swe poglądy w formie, jaka mu się podobała, albowiem stał za nią gwałtowny mistrz słowa.

Wielcy pisarze Młodej Polski, którzy krócej, czy dłużej stali w szrankach chorażego nowej sztuki, poszli później swojemu, równie wielkiemu, jak chwylowy mistrz, drogami. I sam Przybyszewski niejedną jeszcze przeszedł zmianę duchową. A fak zwana „przybyszewszczyzna”, która szereg lat plątała się u nóg czarodzieja,

rozciąła się z pierwszym silniejszym wiatrem skądinąd i ślad po niej przepadł. Przybyszewski, jako redaktor „Życia”, pchnął polską kulturę artystyczną o dziesiątki lat naprzód. Przybyszewski, jako twórca, jako autor fascynujących powieści, czy dramatów wprowadził twórczość polską w wir zachodnich zainteresowań artystycznych.

Z wybuchem wojny wielki pisarz spojrział w stratosfery oblicze ojczyzny i znakomite swe pióro oddał pokornie w jej służbę. Po wleju burzach życiowych, pełnych tak pamiętnych momentów romantycznych, po wleju wzmotach i rozterkach, pod koniec życia ukłękł przed niezbadaną potęgą Przedwiecznego.

Był wszak synem ludu kujawskiego, którego głęboka religijność poszła z nim w świat tak, jak i z Janem Kaspro-wiczem.

Stanisław Przybyszewski ogłosił drukiem bardzo wiele dzieł, między innymi „Nad morzem”, „De profundis”, „Dzieci szatana”, „Homo Sapientis”, „Synagoga szatana”, „W rodzinie cudu”, „Synowie ziemi”, „Mocny człowiek”, „Dzieci nędzy”, „Krzyk”.

Powodzeniem na scenie cieszyły się dramaty: „Dla szczęścia”, „Zło to runo”, „Matka”, „Śnieg”, „Słuby”, „Odwieczna baśń”, „Gody życia”.

Protest Żydów lwowskich drzećw akcji tworzenia bloku mniejszości narodowych

Żydzi lwowscy ogłosili oświadczenie, w której nawołują społeczeństwo żydowskie do przeciwdziałania akcji tworzenia bloku mniejszości narodowych.

Odezwa zwraca uwagę że żydzi tworzą element państwowości, a stronictwa, z którymi wchodzi nawet w techniczne układy, należą do elementów antypaństwowych. Podpisani, nie licząc na mandaty, zwracają się do przywódców żydowskich, by zaprzestali szkodliwej roboty tworzenia bloku mniejszości narodowych.

Wizyta wybitnego Japończyka w Warszawie

Pragnie zapoznać się z naszą radiocentralą. B. japoński wiceminister komunikacji, przez japońskiego Tow. radiowego, p. Uchida, który bawi obecnie w Warszawie, w drodze powrotnej z Ameryki do Japonii, zamierza zatrzymać się w Warszawie, by osobiście zapoznać się z naszą radiocentralą.

Podczas pobytu p. Uchidy w Warszawie zostaną ostatecznie omówione warunki stałej wymiany korespondencji telegraficznej z Japonią drogą radio, która to droga dotychczas używana jest jedynie w kierunku z Polski do Japonii, gdyż Japonia dopiero buduje stacje nadawczą odpowiedniej mocy.

Wizyta p. Uchida jest spowodowana zainteresowaniem, jakie wzbudziło w Japonii sprawozdanie m. Sasaki, który był parę miesięcy temu w Europie dla zapoznania się z większymi stacjami radiotelegraficznymi. Między innymi poznał naszą centralę transatlantycką, o której wyrażał się z wielkim uznaniem.

Kto się urodził dn. 25 listopada lubi dyskutować, ma szansę ożenienia się z kuzynką

Odczuwa bardzo silną potrzebę ożenienia się z kuzynką. Usposobienie jego jest bardzo ładne, społeczne, a natura jego piękna, zapewniającą swe życie dołami uczynkami. To też kuzynki jest zarówno za swe prace i dzieła dokonane — jak i za wartość wewnętrzna. Zyskuje wielu przyjaciół. Poświęca się dla innych i swoim ciępliwością, rożnicą przeciwieństwa i trudności życiowa.

Przywiązany do swej rodziny i ożenienia domowego. Wrażenia i podobać, posiada zdolności literackie. Często go miewaństwo z kuzynką. Ma wogóle zdolności artystyczne. Jest to dobry kuzynier, lub architekt. Wielki miłośnik sztuk pięknych. Dnia 25 listopada urodził się: Vera Reynolds, znana gwiazda kinowa. Carnegie, milioner — filantrop m. Banz, założyciel fabryki samochodów.

Stypy partyjne w Sejmie

WARSZAWA, 24.11. Dziś i jutro kilka klubów sejmowych odbywa poeznainie zebrania. Pod przewodnictwem pos. Stolarzskiego klub parlamentarny „Wyzwolenie” odbywa dziś takie zebranie. Przedmiotem obrad będą raczej refleksje na temat ubiegłego okresu ustawodawczego, albowiem działalność polityczna przeniosła się na obrob stronictwa. Po posiedzeniu odbędzie się wspólny posiłek, połączony z fotografią i tym podobnymi rzeczami pamiątkami. Jutro organizują podobne zebrania kluby Z.L.N. i PPS.

Posel Witos rozstał się ze swymi towarzyszymi partyjnymi już w dniu 6 b. m..

77 rocznica zgonu gen. Józefa Bema obchodzona będzie uroczystie w Warszawie

Wobec zbliżającej się 77-iej rocznicy zgonu gen. Józefa Bema zawiązał się wczoraj na zebraniu w kasynie sztabu generalnego komitet honorowy uczczenia tej rocznicy uroczystym obchodem w Warszawie.

Do komitetu, na którego czele stoi szef sztabu generalnego gen. Piskor, weszli oficerowie przedstawiciele artylerji, jako broni, której generałem był Józef Bem, oraz z osób cywilnych prezydent Stomilski, komisarz rządu Jaroszewicz, dyrektor teatrów miejskich Stwiński i inni. Zaproszono też na członka komitetu dr. Diveky'ego, lektora języka węgierskiego na uniwersytecie warszawskim.

Zgon historycznej kasztanki Marszałka Piłsudskiego

Po w ypchaniu przekazana będzie do Muzeum wojska WARSZAWA, 24.11.

Z Mińska Mazowieckiego donoszą o zgonie historycznej kasztanki Marszałka Piłsudskiego. Po rewji na pl. Saskim w dniu 11 bm. kasztanka przez kilka dni przebywała w stajniach i p. szwoleżerów, skąd dnia 21 bm. przewieziono ją koleją do stajni kłępska pobytu w 7 p. ulanów, stacjonowanym w Mińsku Mazowieckim.

W drodze kasztanka, chcąc przedostać się przez przegrodę, uderzyła się grzebieniem o drąg i już przy wyładowywaniu z wagonu zaledwie ustać mogła na nogach.

Wezwano niezwłocznie z Warszawy lekarzy weterynaryj, pulkownika Stefanańskiego i Miłaka, jednakże z powodu podszedłego wieku nie dało się konia uratować. Po półtoradnowej chorobie, padła wczoraj o godz. 5-ej

Koreański książe RI w Warszawie stanie dziś wieczorem

Wielkie przygotowania w hotelu Europejskim WARSZAWA, 24.11.

Do Warszawy zjeżdża z liczną świtą książe RI, syn b. cesarza koreańskiego, małżonek córki japońskiego Mikada. Ks. RI wyjechał już z Paryża i drogą na Berlin zdąży do Warszawy, gdzie stanie jutro o godz. 8.45 wieczorem.

Już wczoraj rozpoczęły warszawskie sfery oficjalne przygotowania na przyjęcie księcia RI, jego małżonki i licznej świty. Poselstwo japońskie zamówiło w hotelu Europejskim 10 apartamentów na pierwszym piętrze, począwszy od numeru 102. Pełnomocnik księcia RI zażądał od zarządu hotelu Europejskiego zamknięcia pewnej części kurytarzy dla gości hotelowych, aby dwój księcia koreańskiego, miał zupełną swobodę ruchów i możliwość spełnienia skomplikowane go ceremonjału dworskiego. Ze względu na technicznych spełnienie zamknięcia części hotelu było niewykonalne, jednakże zgodzono się oddzielić kurytarze przy apartamentach księcia cięż-

kiemi draperjami, przy których miała być ustawiona służba księcia. Dopiero wczoraj wieczorem pełnomocnik księcia zrezygnował z draperji.

Natomiast zarząd hotelu przyjął obowiązek dopilnowania ceremonjału, polegającego m. in. na wyłożeniu na chodniku ulicznym wspaniałych dywanów między wejściem hotelowem a podjazdem.

Już wczoraj wieczorem goście hotelowi musieli zwozić apartamenty i pokoje przeznaczone dla księcia RI, a dzisiaj rozpoczęło się urządzenie salonów w myśl wskazówek, udzielonych przez pełnomocnika księcia.

Pobyt ks. RI w Warszawie obliczony jest na 4 — 5 dni.

GIEBDA WARSZAWA, 24.11. PRYWATNE NOTOWANIA

Metalu Rubel srebro 4.73.5, Dolar srebrny 8.47, Rubel srebrny 2.92, Srebrny bilon rosyjski 1.32. Dawisy Berlin 212.87, Holandia 300.22, Londyn 43.47, Paryż 33.02, Praga 26.41, Szwajcaria 171.92, Wiedeń 125.65, Sztokholm 240.25, Włochy 48.56, Czerwoniec 33.2. Papiery lokacyjne Dolarówka 61.75, 5 proc. poł konw. 66.5, 10 proc. poł. kolejowa 103.5, 6 proc. poł. dolar. 82, 8 proc. L. Z. 83, 4 i poł. dolar. L. Z. 59, 6 proc. obligacje m. W. 1915 — 16 r. 63.5, 4 i poł. proc. L. Z. m. W. 61.75, 5 proc. L. Z. m. W. 64.75, 8 proc. L. Z. m. W. 81.25.

Samochody, rowery zegarki z Niemiec zawią się na rynku praskim

BERLIN, 24.11. — Tel. wł. — Oficjalny komunikat niemiecki stwierdza, że w wyniku porozumienia w sprawie przesilenia zakazu przywozu pewnych kategorii niemieckich fabrykatów, Niemcy otrzymają kontyngent przywozowy na szereg towarów, głównie na samochody, rowery i zegarki. W najbliższym czasie mają Niemcy otrzymać również ułatwienia w wywozie do Polski maszyn obrabialskich i narzędzi.

Tournée artysty



STEFAN JARACZ

znakomity artysta scen warszawskich, po ukończeniu gościnnych występów we Lwowie, na czele własnego zespołu odbywa wędrowną po miastach prowincjonalnych z komedią Perzyskiego „Szczęście Franca”, w której nieporównanie odtwarza główną rolę. Po objęciu miast Małopolski, Jaracz udaje się obecnie na Wołyn (Krzemieniec, Luck, Równe, Kowel, Włodzimierz), poczem przez Zamość, Lublin i Brześć nad Bugiem skieruje się na Wileńszczyznę.

Olimpijski trener narciarski przybywa do Zakopanego Będzie nim Norweg Simonsen

Polski Związek narciarski zaangażował ostatecznie na trenera-amatora najszybszej drużyny olimpijskiej słynnego biegacza Norwega — Bengta Simonsena. Simonsen w tych dniach przybędzie do Zakopanego, gdzie prowadzić będzie kurs w tamtejszym ośrodku olimpijskim.

Szczególne spotkanie



Oko w oko spotkał się orzeł północno-afrykański z szakalem, pochodzącym z tych samych stron. Nie wiadomo, jakby się skończyło to spotkanie, gdyby nie to, że zdarzyło się w menażerii

Nowa sensacja Paryża
Niezwykłe medium
wyczuwa barwy dotykiem

Mr S. Arnould, wydawca dzieł okultystycznych w Paryżu, odkrył nowe medium, które wywołuje niezwykle sensację wśród lekarzy i okultystów całego świata. Panna Filomela do niedawna była bileterką w pewnej cyrkowej budzie przy placu Chichiv.

Niewielkiego wzrostu, o drobnej bladej twarzy i czarnych błyszczących oczach, nie zapowiada swym zewnętrznym wyglądem żadnej osobliwości, posiada wszakże szereg niezwyklej zdolności.

I tak panna Filomela jest telepatką, odgaduje bowiem ludzkie myśli. Spoglądając na kulę szklaną przepowiada przyszłość i odczytuje przeszłość. Przewidywaniem zaś umie rozpoznawać kolory zapomocą dotyku.

Pod kontrolą „towarzystwa psychologicznego w Paryżu” zrobiono z panną Filomelą szereg doświadczeń.

W urnę włożono kilkadziesiąt galek pomalowanych na różne kolory, na twarz medium nasunięto skórzaną kaptur, zasłaniającą jej oczy zupełnie, zgazono światło i nakazano Filomeli rozpoznawać barwy galek.

Nie pomyliła się ani razu. Następnie powtórzono doświadczenia z kartkami różnokolorowych papierów, potem przepuszczono promienie świetlne przez pryzmat, a zawsze odpowiedzi były trafne.

Panna Filomela tłumaczy, iż doznaje szczególnych wrażeń do tykając palcami różnych barw. Kolor czerwony wywołuje w

niej uczucie gorąca, biała zaś barwa — uczucie zimna. Inne kolory odczuwa również jako chłód lub ciepło o różnej sile napięcia.

Najświeższego stempla



artysta filmowy, liczący niespełna 2 lata, Clarence Sills, syn głośnego aktora Milтона Sillsa, występuje wraz z ojcem w jednym z filmów, wyświetlanych w Hollywood

Kilkaset niewolnic handlarzy żywym towarem bitych i katowanych padło ofiarą zbrodniarzy w Stanisławowie

Polcja sanitarno - obywatelska w Stanisławowie wpadła na trop domu rozpusty, który mieścił się przy ul. Gołuchowskiego 49.

Wedle dotychczasowych dochożeń działał tam straszne rozczyny. Właściciel Manasse Horowitz, kupiec, wspólnie z mejakim Leonem Arbetem i całym sztabem „kolegów”, ściągali pod rozmaitymi pozorami do siebie całe szeregi kobiet.

Faktem jest, że dotychczas kilkadziesiąt młodych kobiet padło ofiarą tej szajki. Te, które ośmieliły się stawić opór, bito niejednokrotnie i katowano, a następnie wyrzucano za drzwi, grożąc zemstą w razie doniesienia.

Obu wspomnianych aresztowano i odstawiono do sądu. Afera zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary, dochodząc do wyników wręcz sensacyjnych.

CZYTAJ CIE Przegląd Sportowy

Bandyci przebrani za policjantów Zuchwały napad pod Warszawą

Ples Cap jest już na tropie zbrodniarzy

Nocy onegdajszej we wsi Puchaty pod Falentami w odległości 10 kilometrów od Warszawy dokonano niezwykle śmiałego napadu rabunkowego.

Około godz. 6-ej wieczorem do chaty bogatego gospodarza Wacława Zielińskiego, stojącej na skraju wsi, zapukał ktoś energicznie.

— Kto tam — zapytał podchodząc do drzwi Zieliński.

— Otwórzcie!... Policja...

Zieliński wyjrzał przez okno. Na podwórzu stało trzech jakichś osobników w ubraniach cywilnych w towarzystwie policjanta.

Skrzypnęły otwierane drzwi i do izby weszli zmarnieci mężczyźni.

W pokoju znajdowali się wtedy wszyscy domownicy, żona Zielińskiego Marja, jego brat Stefan, parobek Wacław Tolak i służący.

Po wejściu do mieszkania przybyli zamknęli za sobą szczerne drzwi wejściowe, a potem nagle... w rękach ich błysnęły groźnie stalowe lufy rewolwerów.

— Marsz pod ścianę!... — zakomenderował herszt, ubrany w mundur policjanta.

Przerażeni domownicy spełnili rozkaz.

— Gdzie pieniądze?...

— Ja nie mam pieniędzy... — odpowiedział Zieliński.

Wtedy bandyci rozkazali domownikom zejść do piwnicy, poczem drzwi zamknęli na skobel. Rozpoczęli rabunek. Otworzyli

wszystkie szafy, kuferki i komody, powyjmowali z nich garderobę i bieliznę i zapakowali co lepsze sztuki w toboły. Ponadto zabrali trochę biżuterii, rewolwer, dubeltówkę i 300 zł. gotówką.

Przygotowawszy sobie wszystkie rzeczy do zabrania, bandyci rozgościł się na dobre w izbie.

W kredensie znaleźli kopę jaj, przygotowanych przez Zielińską na sprzedaż i zwój kielbasy. Usmażyli więc sobie jajecznicę, kolację zakrapiając suto wódka, zna leżoną w kredensie.

Dopiero o godz. 3 rano opuścili

Kandydatka na kata 40-letnia panna chce objąć tę posesję w Czechosłowacji

W Czechosłowacji jest do objęcia posesja kata.

Stary kat, Leopold Wohlschlager poszedł na emeryturę, rozpisano więc konkurs na opróżnione stanowisko.

Zgłosiło się 59 kandydatów, a między nimi: bezrobotny aktor, były student filozofii, bankrutowany fabrykant, oficer rezerwy i jedna kobieta, 40-letnia panna.

Najwięcej widoków na uzyskanie stanowiska ma zięć dawnego kata, niejaki Nehyba, który już asystował przy licznych egzekucjach, a ostatnio pomagał swemu teściowi przy straceniu słynnego zbrodniarza. Lecian

dom, zabierając przygotowane toboły.

Nad ranem udało się Zielińskiemu wyłamać niewielkie okienko w piwnicy i tą drogą wydostać się na podwórze.

Zawiadomiona o napadzie policja rozpoczęła pościg za zuchwałymi bandytami.

Na miejsce wyjechał samochodem komisarz Bilewicz z komendy powiatowej z wywiadownicami i psem policyjnym „Capem”.

Niezablźnione rany wojny



KOŚCIÓŁ O.O. KARMELITÓW W BOLSZOWCACH (Małopolska Wschodnia) z cudownym obrazem Matki Boskiej, zestrzelany podczas wojny światowej i dotychczas jeszcze nieodrestaurowany.

Ile wart jest pocałunek rządu angielskiego? Siedem i pół miliona dolarów tak oceniła go lady Honston

Skarb państwa angielskiego otrzymał w podarunku od Lady Honston, wdowy po najbogatszym obywatelu Wielkiej Bryta-

nji, Robercie Honstone, milion 500 tysięcy funtów szterlingów. Jest to największy podarunek, jaki kiedykolwiek ofiarował Anglii poszczególny człowiek.

Po śmierci męża swego odziedziczyła pani Honston 50 milionów funtów, a gdy jednak zwrócono się do niej z żądaniem zapłaty podatku spadkowego, angielska magnatka odmówiła.

I wedle prawa miała zupełną słuszność.

Sir Robert Honston urodził się na wyspie Jersey i jako obywatel posiadłości angielskich, był wolny od podatku. Opinia publiczna bardzo ostro wystąpiła przeciw pani Honston, która, odziedziczywszy taki ogromny majątek, odmówiła zapłaty podatku, powołując się na przestarzałe prawodawstwo.

Przed kilku dniami minister Winston Churchill zaprosił panią Honston do swego domu na przyjęcie.

W trakcie ożywionej rozmowy powstała nagle bogata wdowa i poprosiła ministra o pióro.

Skoro jej podano przybór do pisania, wyjęła książeczkę czekową i wypełniła czek na sumę 1.500.000 funtów szterlingów.

Tyle bowiem wynosiłaby należność spadkowa, gdyby jej nie boszczyk mąż urodził się w Anglii, a nie na wyspie Jersey.

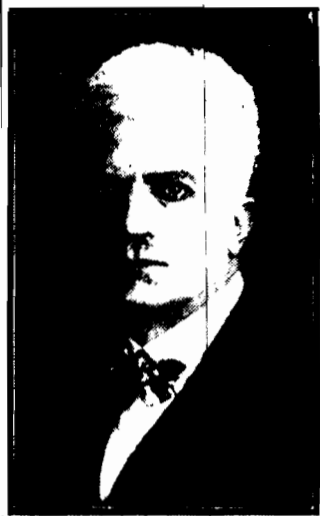
Wręczając ministrowi tak poważną sumę, rzekła pani Honston:

— Zasłużyłam teraz na pocałunek od rządu angielskiego.

Ledwie wymówiła te słowa, minister schylił się i pocałował hojną ofiarodawczynię w same usta.

Podziękował w imieniu rządu.

Andrzej Strug



znakomity pisarz polski, którego utwór ukaże się niebawem na ekranach

Cuda techniki metalurgicznej Policjant, którego nie mają się kule

Na strzelnicy w Haleusee wypróbowano nowy rodzaj panczerzy, które wprowadzi w najbliższym czasie berlińska policja.

Panczerze te zrobione są z mieszaniny kilku metali, ważą niecałe 2 kg. i odporne są na pociski rewolwerowe.

Dokonano prób z rewolwerami 7, 8 i 9 milimetrowymi, oddając do panczerza po 50 strzałów w najbliżej odległości.

Wszystkie kule zsunęły się po metalu, zostawiając tak małe ślady jak draśnięcie szpilki.

Policjant, uzbrojony w taki pancierz, będzie postrachem dla przestępców.

Formowanie nosa



Nos brzydki przestaje już obecnie szpecić twarz, można go bowiem przefasonować przy pomocy masażu i drobnych zabiegów chirurgicznych. Na zdjęciu aktorka amerykańska, Rosetta Duncan, poddaje się takdemu przefasonowaniu

„CÓŻ WARTE ŻYCIE BEZ CIEBIE?...“ TRAGICZNY CZYN MŁODEGO URZĘDNIKA Pozbawił się życia w obecności ukochanej

WARSZAWA, 23.11. Czystym gościem w domu p. B. był 33-letni Józef Skarzyński. Bywał tam już od czterech lat. Nie krył się z tem, że kocha bardzo córkę p. B. 22-letnią p. Stanisławę i stara się o jej rękę.

Skarzyński pracował na komorze celnej. Przed trzema laty zredukowali go. Długo był bez zajęcia, wreszcie w ostatnich czasach dostał dorywcze zajęcie w biurze budowlanym inż. Holca.

Państwo B. niechętnym okiem patrzyli na odwiedziny Skarzyńskiego. Wreszcie któregoś dnia p. B. dał mu do zrozumienia, że...

— „Szanowny pan rozumie, ale jego pozycja materialna... niestabilny był... chcąc żonę utrzymać...”

Pan Skarzyński zrozumiał. Coraz rzadziej bywał w domu p. B., coraz rzadziej widywał ukochaną.

Cierpiał nad tem bardzo. Nie mógł sobie nigdzie znaleźć miejsca. Wreszcie zaczął pić w wódce szukając zapomnienia...

Wczoraj nad wieczorem przyszedł w odwiedziny do p. B. Pani B. wychodziła, przeprosiła więc gościa i prosiła, aby zczekał do jej powrotu.

Wyszła. Młodzi zostali sami. Wtedy Skarzyński, który nawiasem mówiąc, był podchmielony, wyciągnął z kieszeni butelkę z esencją octową.

— Nie mogę się z tobą ożenić, więc... ostatecznie ożź wartość życia bez ciebie?...

I z temi słowy przytknął fiasko do ust. Zanim p. Stanisławę zdolał mu przeszkodzić, wypił całą zawartość butelki. Pomocniczo przewiozło go do szpi-

Zdradliwy wdzięk krawata oddał w ręce policji wyrafinowanego włamywacza

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów w Budapeszcie wszedł przed kilku dniami wytwornie ubrany młodzieniec, by kupić sobie modny kapelusz zimowy.

Właściciel magazynu podał mu towar i począł się bystro przyglądać klientowi.

Naraz zadał mu pytanie: — Czy mogę spytać, gdzie kupił pan ten piękny krawat, który ma pan na sobie?

Młodzieniec odrzekł obojętnie: — Kupiłem go w Wiedniu.

Właściciel magazynu posłał po moceńka swego po policję, aby wylegitymowała młodzieńca.

Okazało się, iż był to słynny włamywacz i złodziej Gabriel Krause, którego od dawna poszukiwała policja.

Krause okradł przed kilku tygodniami mieszkanie kupca, zabierając mu wśród innych rzeczy piękny krawat, który go zdradził.

Rozbestwienie wśród młodzieży

Dnia 13 marca r. b., we wsi Downary gm. Goniądz, bawili się dzieci na piasku.

W gronie swych rówieśników i rówieśniczek bawiła się także 8-letnia Marysia Gabrylewicz.

W pewnej chwili, do dzieci tych

przyłaczył się jeszcze jeden „dzieciak” — 18-letni Jan Potocki. Wdał się w zabawę z 8-letnią Marysią Gabrylewicz na lawce i już nie z piaskiem.

Zabawa ta nie bardzo musiała się podobać Marysi, gdyż z płaczem uciekała z lawki. I choć ją potem uspokajał i prosił aby nikomu nic nie mówiła, to jednak jakoś dowiedziała się o tem matka Marysi, a następnie i Policja w Goniądzu.

No i zle się zabawa skończyła dla Jana Potockiego; został aresztowany i osadzony w areszcie.

Dnia 24 b. m. stał on przed Sądem Okręgowym. Rozprawa ta

pozostaje tajemnicą zamkniętych drzwi do sali posiedzeń sądowych.

Jak wywnioskować można było z artykułów Kod. Karn., Potockiemu zarzucano czyn lubieżny i uszkodzenie pewnej części ciała 8-letniej Marysi.

Sąd skazał niegrzeczne Jana Potockiego na 1 rok więzienia poprawczego.

Wśród pracowników Kolejowych Dyrekcji Wileńskiej powstała świeżo zorganizowana placówka walki z alkoholizmem.

Ministerstwo Komunikacji i miejscowe Zarządy kolejowe swracają coraz większą uwagę na trzeźwość wśród kolejarzy i chcą ich mieć trzeźwymi, gdyż od tego zależy jedynie bezpieczeństwo ruchu.

Na zasadzie zatwierdzonego przez władze statutu, T-wo do

Skądże policja wie o tem?

Mamy do zanotowania fakt wykrycia kradzieży przez policję jeszcze przed zameldowaniem poszkodowanego.

Policja w dniu 20 b. m. w podwórzu posesji przy ul. Malinowskiej znalazła wiekiakie sanie Lezkonla z 7 owcami.

Obecnie dopiero otrzymano zameldowanie od mieszka. wsi Fasty gm. Białostoczek o dokonaniu u niego kradzieży 7 owiec.

Włosianin bardzo się zdziwił, skąd policja jeszcze przed zameldowaniem wiedziała o kradzieży.

Na posterunku pracy.

Kis Jan, lat 30, magazynier ekspedycji towarowej st. Białystok w dniu wczorajszym przez własną nieostrożność został przygnieciony balami, które obsunęły się z nalożonej platformy i uległ agruchotaniu kości lewej ręki.

Po nałożeniu opatrunku w ambulatorjum miejscowem, przewieziony został do szpitala kolejowego do Wilna.

Na stanowisku

Mjr. Zawistowski, nowo-mianowany Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Województwa Białostockiego, przybył w dniu wczorajszym do Białegostoku, przedstawił się p. Wojewodzie i odbył konferencję z dotychczasowym Naczelnikiem p. Kwiatkowskim.

Obława na wilki

Ostra tegoroczna zima wywabiła pojawienie się w większej ilości wilków w pow. białostockim.

Miejscowe władze administracyjne w porozumieniu z przedstawicielami nadleśnictw państwowych zamierzają urządzić w połowie grudnia większą obławę na wilki.

Tragiczna śmierć.

Wczoraj około godz. 6 rano pomocnik maszynisty Mieczysław Peleki, lat 35, zamieszkały w Starosielcach, usiłował wsioczyć do znajdującego się w biegu pociągu miejscowego do Starosielc. Z powodu ślizgawicy zamiast do wagonu dostał się pod koła pierwszego za parowozem wagonu, ślad wydobyto go przepołowione i z odciętą głową.

Trup zabezpieczono do przybycia władz sądowych.

Pod kotłami pociągu

W dniu 24 bm. o godz. 5 rano na seku kolejowym Białystok-Starosielce znaleziono zwłoki miejscowego pomocnika maszynisty Poleckiego, przecięte na połowę.

Jak ustalono, Polecki został przejechały przez idący ze Starosielc pociąg robotniczy. Przyczyna wypadku nie ustalona.

Przemysłnictwo

Organa Śledcze Pow. Komendy Policji Państw. w Suwałkach ujawniły przemyt w postaci kilkudziesięciu skórak u Jesierskiego Mejsers z Baranowicz w pociągu pomiędzy Suwałkami a Augustowem, jako pochodzący z Niemiec.

Pożar

W dniu 23 b. m. w posesji Nr. 12 przy ul. Pleczurkiej w Białymstoku z niewiadomej przyczyny spłonęła stodoła wraz ze zbożem, koniem, dorosłą i białą Wincentego Gołębińskiego. Straty wynoszą 5000 zł.

Ekshumacja

W dniu 22 bm. władze sądowo-lekarskie doznały na prośbę wójta cmentarza ekshumacji i sekcji zwłok zmarłego w tych dachach w szpitalu Św. Rocha, Pawła Bure, mieszka. pow. białostockiego.

T-wo do walki z alkoholizmem.

Wśród pracowników Kolejowych Dyrekcji Wileńskiej powstała świeżo zorganizowana placówka walki z alkoholizmem.

Ministerstwo Komunikacji i miejscowe Zarządy kolejowe swracają coraz większą uwagę na trzeźwość wśród kolejarzy i chcą ich mieć trzeźwymi, gdyż od tego zależy jedynie bezpieczeństwo ruchu.

Na zasadzie zatwierdzonego przez władze statutu, T-wo do

walki z alkoholizmem wśród kolejarzy i ich rodzin z tymczasowym Zarządem, zwołuje na dzień 27 listopada o godz. 5 po poł. w lokalu Związku Urzędników Kolejowych przy ul. Sukiennej Nr. 1 Walne Zebranie pod przewodnictwem znanego kolejarza — literata p. Romana Welskiego celem wotowania stałego zarządu oraz omówienia różnych spraw związanych z ruchem przeciwalkoholowym.

W kilku wierszach

— W dniu 23 b. m. w służbowym gabinecie starosty białostockiego odbyła się konferencja nauczelników władz administracyjnych I-ej instancji.

— Przewodniczący poszczególnych Obwodowych Komisji Wyborczych na żądanie Głównej Komisji Wyborczej przesłali listy wyborców do Głównej Komisji Wy-

borczej.

— We czwartek 1 grudnia r. b. odbędzie się ostatnie pożegnalne zebranie byłych radnych Rady Miejskiej m. Białegostoku.

— Za przykładem m. Białegostoku powstała w Grajewie spółdzielnia budowy domów urzędniczych. Plac został już nabuty.

Zapracowany.

Eugeniusz Bieliński vel Bielanin, będąc ekspedytorem kolejowym na st. Hajnówka pracował — jak sam dowodził — co najmniej za dwóch i pomimo to i tak nie mógł wszystkich swych obowiązków wykonać.

Brakło mu często chwili czasu w miesiącach kwietniu i maju 1925 r. nawet na wpisanie do odpowiedniej księgi nadchodzących z Agencji Celnej cedul na opłatę celną do firmy „Century” w Hajnówce.

Zaledwie zdołał pobrać należ-

ność z tych rozrachunków firmy „Century” z Agencją Celną i znowóż brakło mu chwili czasu na przekazanie tych należności według właściwości.

Aż nareszcie w końcu maja 1925 r., z pomocą tak zapracowanemu Bielińskiemu przyszła specjalna komisja kolejowa, która po cyfrowem zbadaniu buchalteryjnym prac p. ekspedytora, ustaliła, iż nie miał on czasu i z tego powodu nie odeśłał pobranych opłat celnych od firmy „Century” w wysokości 3273 zł. 10 gr.

Lecz zamiast do inspektora pracy komisja ta zwróciła się do władz sądowych, które również uznały, iż wypoczynek p. Bielińskiemu po takiej pracy słusznie się należy i w tym celu skierowano do pewnego zakładu przy Baranowickiej

zosił w Białymstoku.

Dnia 24 b. m. stał on przed Sądem Okręgowym, gdzie również uznany został jako zasługujący na wypoczynek i skazano go na 1 rok i 6 miesięcy więzienia poprawczego.

Samobójstwo kupca Grudzkiego

W dniu 24 b.m. o godz. 1 min. 30 po poł. w piwnicy swego domu powiesił się znany kupiec tutejszy Mojżesz Grudzki (Rynek Kościuszki 35).

Grudzki posiadał od długiego szeregu lat koncesję wódczaną. Obecnie władze skarbowe zabrały mu tę koncesję, miał więc pozostać bez środków zarobkowania na starość.

Pozatem w tych dniach zabierze Urząd Skarbowy u Grudz-

kiego na towarach swoje przyszłe należności podatkowe zapakowując towary do skrzyń. To wszystko popchnęło Grudzkiego do zamachu samobójczego. Samobójstwo wywarło przynębiające wrażenie w sferach tutejszego kupiectwa.

Pechowy złodziej

Zamiast pieniędzy kłosa do nabożeństwa.

Bronisław Kosowski stawał do 24 b. m. przed Sądem Okręgowym za kradzież.

Była to jego dziewiąta nieostrożna kradzież i dziewiąta za to kara.

Został skazany tylko na 1 rok więzienia poprawczego, bo przyrzekł, że już więcej nigdy krad-

nie będzie i że tą kradzieżą popłacił z niedzy.

Tę ostatnią kradzież popełnił on 22.VI r. b. na dworcu kolejowym.

Była to nieszczęśliwa kradzież jeszcze i dla tego, że w skradzionym woreczku zamiast pliki banknotów znalazł kłosa do nabożeństwa.

Organizacja służby domowej.

W dniu 6.XI-27 r. odbyła się kwesta uliczna w Białymstoku na rzecz Związku Ch. Służby Domowej. Zebrano 204 zł. 81 gr. Wydatki połączone z kwestą wynoszą 4 zł. 30 gr. Czysty sytek 200 zł. 51 gr.

Związek Służby Domowej uruchomił w dniu 1 października r. b. stołową przy ul. Kilińskiego 14 w oficy. Wydawane są obiady, śniadania i kolacje dobre i zdrowe po cenach przystępnych. Uruchomiono również schronisko dla służb należących do związku, a pozostających bez obowiązku.

W dniu 14.XI r. b. otwarto kursa wieczorowe od godziny 6-8 dla analfabetów członków związku.

Czytaj uważnie.

Otrzymasz nagrodę!

W dalszym ogłoszeniu kina „Apollo” o filmie „Siódme niebo” znajdują się trzy błędy gramatyczne. Pierwsze 25 osób, które zgłoszą się do Administracji „Dziennika Białostockiego” i wskażą powyższe błędy otrzymają po jednym bilecie bezpłatnym do kina „Apollo” na powyższy film.

ŚLUCHOTA ULECZAŁNA!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zademonstrowany specjalistom. Sami się w domu wyleczycie z przysłanego szeptu, szumu i cieknięcia z uszu. Liczne podziękowania. Poczujcie na żądanie „EUFONJA” — Lianki koło Krakowa 1203

Lekarz dentysta

Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 2 do 8 p. w niedziele od 10 do 12 w. Białystok ul. Lipowa 17. Tel. 11-52

Izaak Josen

LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Powrócił z urlopu i przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 6 w. Ul. Warszawska 167, telefon 68.

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i wstępowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nadświetlania Lampy Kwarcowa
Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Roboty od 4-6 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 6-05

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne-skrórne
Przyjmuje od godziny 9-1 do 1-1 od 4-1 do 7-1
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61



Pięknym uzupełnieniem czarnej, tryumfującej postaci nowoczesnego dziewczęcia są puszyste, miękkie i faliste włosy.

SHAMPO ELIDA
nadaje włosom jedwabistą miękkość i puszystość.

Zgon zasłużonego kolejarza

W dniu 22 bm. po krótkiej chorobie zmarł ogólnie znany i ceniony zawiadowca stacji Sokółka Konstanty Łasowski w wieku lat 36.

Pogrzeb w którym weźmą udział tutejsze władze kolejowe oraz koledzy odbędzie się dzisiaj w Sokółce.

Szpieg w matni

Sąd Okręgowy w Suwałkach skazał na 4 lata ciężkiego więzienia Adolę Żukowską vel Stankiewiczową ze szpiegostwo na rzecz Litwy.

DZIŚ wielka premjera Apollo Początek o godz. 6, 8, 10

Największy film sezonu... (Nasz Przegląd) | Arcydzieło produkcji ostatnich lat. (Rzeczpospolita 13.XI).

Siódme NIEBO

Bajeczny i poetyczny film o głębokiej treści psychologicznej (Głos Prawdy 9 XI-1927 r.)
Jest i porywający epizod wojenny, oraz przejmujący grozą atak miotaczy ognia. (Kurier Warszawski)

Obsada jest znakomita
Gra jej jest niezrównana (Kurier Poranny)

Janet Gaynor odniosła tryumf na całej linii (A. B. C.)
Szlachetność urody i interpretacja przewyższa Valentiño (Warszawianka)

Charles Farrel Kobiety mają przeważnie lzy w oczach — mężczyźni udeją, że nie są wzruszeni, ale są fakty wzruszeni. (Kurier Warszawski 13.XI)
Niesłychane w szałach kinematycznych oklaski i brawa, głośnie zachwyty nad obrazem. (Rzeczpospolita)
Odgłosy prasy zagranicznej nie przesadziły ani na jotę wartości artystycznej tego natchnionego filmu. (Kurier Polski)
Wszystkich zaciekłych wrogów kina, należałoby wystać na obraz „7 Niebo”. (Gazeta Poranna).

Film wytwórni „Fax-Film”. Ceny podwyższone od 1.50

NA SCENIE: „Wesoły Pajac” Program 28.

Pod znakiem siódemki

N. BOLSKA wykona 7 braoi, Najmł. Moment. Słowa W. Zdanowicz. Muzyka aran. D. Gurwicz.

KATARYNA obrazek podpatrzony z życia.
Tunia—N. Boliska, Smolniar—W. Zdanowicz, Dyrektor—Z. Regro
KWARTET TANECZNY LANSKOY Dekoracja: Cz. Sadowski.

Modern Dział Kasa 5³⁰. Początek 6¹⁵, 8, 10¹⁵

Monument. szlagier wytwórni „UFA”

Zakazana Dzielnica Algieru

Wtrącający dramat w 10-ciu aktach z tydzie swanturników i handlarzy żywym towarem,
W roli głównej: **Narja Jacobini** Dama światowa i właścicielka domu uciech w jednej osobie

NA SCENIE: **Za kulisami teatru „BI-BA-BO”** NA SCENIE:
Osoby: Dyrektor—G. Cybulski, Recept—Z. Stróżewski, Tancarka—E. Mermal, cały zespół i jeszcze jedna osoba.
Pioski—Rydzawicz, Taniec—Z. Stróżewski i tanc. angielski—DUO MERWALL. W swoim repertuarze G. CYBULSKI

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nadświetlania Lampy Kwarcowa
Przyjmuje od godz. 9-11 i 3-7 Roboty od 7-9 Białystok, ul. Lipowa 16 25, tel. 6-07.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ul. Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Miemiecka)

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 6 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-06.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 11 do 1 i od 4 do 6 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętro, Telefon 9-48.

Cholekinaza H. Niemojewskiego
Skład główny
Warszawa, Nowy Świat 5
Telefon 504-96.

E. L. GOLDBERG
Lekarz-Dentysta
powrócił i wznawia przyjęcia chorych od 9-1 pp. i od 3-7 wiecz.
SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67
(róg ul. Nadzrzecznej)

MIÓD
na święta Boże go Narodzenia pod gwarancją prawdziwy paszeleny, czysty i naturalny z paszeleni własnej wysyła za pobraniem w zaplombowanych blaszankach franko z opakowaniem:
5 kg. Zł. 16.—
10 kg. Zł. 30.—
20 kg. Zł. 58.—
Pasieka Braci Kulmattycznych Horodyszcze, poczta Kezłów woj. Tarnopol. 1762

Zgubiono zaświadczenie o stawieniu się do Komisji Poborowej w Grodnie, wydane na imię Maksja Najermana, roczn. 1905, zam. Dąbrowskiego 22. weksel protestowany na 250 zł. na zlecenie Lurje oraz różne notatki 1763

Zgubiono zaświadczenie o stawieniu się do Komisji Poborowej w Grodnie, wydane na imię Maksja Najermana, roczn. 1905, zam. Dąbrowskiego 22. 1762

Zgubiono książkę z wojskowa wyd. przez PKU Białystok na imię Leiba Kawenoki roczn. 1892 zam. w Grodoku pow. białostocki 1769

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie na imię Wolfa Berensztajna zam przy ul. Brukowej 13